

## „Times” odsłania kulisy

## Kryzysu konstytucyjnego w Anglii

Ostre słowa pod adresem b. króla i jego przyjaciół

LONDYN, 11. 12. Cała prasa wyraża dziś swój żal z powodu abdykacji króla Edwarda, ale wita serdecznie nowego króla. Poza szablone, który cechuje przeważną część prasy angielskiej, kryją się jednak liczne słowa krytyki pod adresem dawnego króla.

Najbardziej wymownym wyrazem tych poglądów jest artykuł w „Times”, który charakteryzuje zakulisowe tło abdykacji króla.

## Rady złych przyjaciół

Ostatecznie konflikt serca króla Edwarda, gdyż innego konfliktu nie było — pisze „Times” — skłonił go do powzięcia decyzji, którą uważał za najlepszą dla monarchii i dla imperium. Nikt z nas nie jest powołany do sądenia niezgłębionych uczuć ludzkich — zaznacza dziennik — które nawet podważyły strukturę wielkich instytucji historycznych. Mamy jednak prawo do przeświadczenia, które niewątpliwie król Edward podziela, że instytucje te są nieskończenie bardziej doniosłe aniżeli szczęście jakiegokolwiek jednostki.

Omawiając charakter i otoczenie króla Edwarda, „Times” stwierdza, że jakkolwiek nie miał on szczęścia w wyborze swych niektórych najbliższych przyja-

ciół, to z drugiej strony nie brali było doradców, którzy służyli mu odważnie i roztropnie i lepiej byłoby gdyby król słuchał ich rad, a nie tamtych.

## Egzotyczna klika towarzyska

Oj, którzy oceniali początkowo objawy kryzysu jako sprawę między „królem ludu” i grupą skostniałych arystokratów i kleru, fałszywie ocenili sytuację. „Natiomist” — pisze „Times” — bardziej ścisłym jest, że otoczenie króla składało się z zbyt wielkim stopniu z mężczyzn i kobiet często pochodzących z najwyższych rodzin, którzy wszyscy byli od „ludu” bardzo dalecy i którym znaczenie mniej zależało na dobrobycie ludu, aniżeli na ich własnej zabawie.

Rzeczywisty konflikt istniał pomiędzy bezmyślnością egzotycznej kliki towarzyskiej, a twardym rżeniem brytyjskiej tradycji zachowania, które podzielała wszystkie klasy w W. Brytanii.

## Upór, a nie siła

Zdaniem „Times”, dzisiejsza decyzja króla, że mimo wielkich cech charakteru, król Edward wykazywał pewne niedociągnięcia, albowiem jest raczej dowodem

uporu, aniżeli siły porzucenia tronu, na którym mógł mieć tyle powodzenia. Wydaje się nieo małą rzeczą nie do uwierzenia, aby człowiek, który urodził się i szkolony był do tak wielkiej odpowiedzialności i niewątpliwie posiadał cechy dla podjęcia się tej odpowiedzialności, poświęcił to wszystko, ponieważ osobiście wolął prowadzić inny tryb życia.

## Irlandia korzysta z okazji

## Ograniczenie atrybucyj króla

Zniesienie stanowiska gen. gubernatora

LONDYN, 11. 12. Wolne państwo irlandzkie skorzystało ze zmiany na tronie brytyjskim, aby dokonać ze swej strony szeregu doniosłych zmian konstytucyjnych.

Premier de Valera nie skorzystał naprawdę z okazji, aby ogłosić republikę i oderwać się całkowicie od imperium brytyjskiego. Pomiędzy Dublinem a Lon-

dynem doszło do porozumienia w myśl którego de Valera — ogranicza naprawdę kompetencje króla w stosunku do wolnego państwa irlandzkiego, ale uznaje go i pozostaje w „commonwealth”.

Ustawa sukcesyjna jaką przedstawił dziś de Valera sejmowi irlandzkiemu, usuwa całkowicie stanowisko generalnego gubernatora.

Ustawa przewiduje uznanie nowego króla, oświadczając, że dopóki wolne państwo Irlandzkie związane jest z W. Brytanią i dominiami i gdy król uznawany jest przez te państwa dla celów mianowania dyplomatycznych i konsularnych przedstawicieli oraz zmiany międzynarodowych układów, król w tych granicach uznany, może działać i upoważniony jest do działania w tym samym zakresie w imieniu wolnego państwa Irlandzkiego.

Dotychczasowa atrybucja generalnego gubernatora, który pod pisywał ustawy i rozwiązywał sejm, zostały przebrane na speakera sejm. Inne funkcje generalnego gubernatora wykonywane będą przez premiera.

Ustawa powyższa oznacza w rzeczywistości, że atrybucje króla wyłączone są całkowicie z wszelkiej wewnętrznej działalności rządu irlandzkiego i zostały zachowane jedynie w zakresie spraw zagranicznych.

We czwartek o godz. 1 m. 52

## Edward VIII przestał być królem

Przemówienie b. króla przez radio

LONDYN, 11. 12. Obie izby parlamentu angielskiego załatwiły dziś we wszystkich trzech czytaniach ustawę abdykacyjną i sukcesyjną.

Leader opozycji poseł Attlee w imieniu Labour Party i poseł Sinclair w imieniu liberałów poparli projekt. Sprzeciwiło mu się jedynie dwóch posłów niezależnej partii socjalistycznej Buchanan i Maxton, proponując przyjęcie poprawki, w której była mowa o konieczności wprowadzenia rządów republikańskich.

W głosowaniu poprawka republikańska odrzucona została 403 głosami przeciwko 5. Ustawę przyjęło w 3 czytaniu przez akklamację. Jeszcze przed tą ustawą przeszła w izbie lordów.

O godz. 1.40 posłowie izby z prem. Baldwinem i leaderem opozycji posem Attlee na czele udali się do izby lordów, gdzie lord Onslow oznajmił zgromadzonemu członkom obu izb, że J. Król. Mość Edward 8 udzielił swej królewskiej aprobaty dla uchwalonego przez parlament aktu, który tym samym staje się prawomocny. Sekretarz izby lordów sir Henry Badesley wygłosił wówczas historyczną formułę: „Le roy le veult”, i król Edward 8 przestał być królem. Stało się to o godz. 1.52 po poł.

Odtąd dawny król stał się p. Edwardem Windsor.

O g. 22 b. król wygłosił przez radio przemówienie. Najciekawszym momentem tego przemówienia był ustęp, w którym b. król oświadczył, iż uważa za niemożliwe bez pomocy i poparcia osoby, którą kocha dźwigać ciężar odpowiedzialności i pełnić królewskie obowiązki tak, jakby pragnął to czynić.

W Warszawie obradował zjazd Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, oprowadzając ostatnio przez „naprawiaczy”. W zjeździe wziął udział min. Poniatowski, a wicepremier Kwiatkowski i min. Kościakowski nadesłali depesze powitalne.

Referat programowy wygłosił na tym zjeździe znany działacz „Naprawy” sen. Malski, występując przeciwko projektom i niepodzielności gospodarstw włościańskich. Sen. Malski motywował swoje stanowisko tym, że projekt ten ma charakter taktyczny i zadanie odwrócenia uwagi drobnych rolników od konieczności jak najszybszej pomyślanej reformy rolnej. W zakończeniu swego referatu prelegent wyśnął znaną już koncepcję naprawiaczą t. zw. centrum państwowego.

Na zjeździe tym przemawiał również min. Poniatowski. Najbardziej charakterystycznym momentem z jego przemówienia był ustęp, w którym mówił o tym, że należy znaleźć właściwe ujęcia nadmiaru ludności rolniczej do przemysłu i miast. Min. Poniatowski podkreślił również konieczność współdziałania organizacji rolniczych z ruchem spółdzielczym. Mówiąc o reformie rolnej, min. Poniatowski stwierdził, że nie może być ona jedynym i wyłącznym punktem programu rolnego.

W swoich uchwałach zjazd wystąpił z obroną min. Poniatowskiego przeciwko atakom konserwatystów, oraz żądał rozwiązania Związku Izby i Organizacji rolniczych, w którym silny wpływ mają konserwatyści.

## Zjazd C.T.O. i K.R. pod znakiem „Naprawy”

Sen. Malski jako wódz... centrum państwowego

W różnych stronach słyszy się żale na organizacje urzędnicze w Poznaniu, które wydają bony kredytowe na zakup towarów i kierują nabywców do żydowskich firm. W czasie gdy całe społeczeństwo z trudem łoży na utrzymanie urzędników państwowych, tego rodzaju postępowanie zasługuje na wyrażenie i stanowcze potępienie. Żadne względy nie mogą usprawiedliwić takiego postępowania, gdyż istnieje w Poznaniu chrześcijańska spółdzielnia „Kredyt”, której bony kredytowe przyjmują wszystkie poważniejsze firmy polskie (h. s.)

## Urzednicy poznajscy opierają żydów

Z różnych stron słyszy się żale na organizacje urzędnicze w Poznaniu, które wydają bony kredytowe na zakup towarów i kierują nabywców do żydowskich firm. W czasie gdy całe społeczeństwo z trudem łoży na utrzymanie urzędników państwowych, tego rodzaju postępowanie zasługuje na wyrażenie i stanowcze potępienie. Żadne względy nie mogą usprawiedliwić takiego postępowania, gdyż istnieje w Poznaniu chrześcijańska spółdzielnia „Kredyt”, której bony kredytowe przyjmują wszystkie poważniejsze firmy polskie (h. s.)

## FIVE O'CLOCK

soboty, niedziele i święta godz.

8 — 9 w. Dancing Winiarnia

„NARCYZ”

Żółwia 19, róg Kruczej

## Sprawa Hiszpanii przed forum Ligi Narodów

GENEWA, 11. 12. Na dzisiejszym posiedzeniu rady Ligi Narodów przedstawiciel rządu madryckiego min. del Vayo, w dłuższym, w bardzo ostrym tonie utrzymanym przemówieniu, starał się wykazać, że Hiszpania padła ofiarą napadów ze strony państw, które przyczyniły się do wybuchu powstania, a następnie udzieliły mu pomocy wojskowej.

Zdaniem rządu madryckiego, istnieje obecnie stan wojny międzynarodowej, co zresztą stwierdza — jak oświadczył min. del Vayo — komunikat francusko-angielski z dnia 4 grudnia. Min. del

Vayo wyraził nadzieję, że rada Ligi potrafi usunąć przez zajęcie zdecydowanego stanowiska istniejące niebezpieczeństwo.

Następnie min. del Vayo podał ostrej krytykę działalność londyńskiego komitetu nieinterwencji, który — zdaniem jego — nie potrafił przeszkodzić ciągłemu gwałceniu zasady nieinterwencji. Delegaci Anglii, Francji i Polski wypowiedzieli pogląd, że walki w Hiszpanii są jej sprawą wewnętrzną i że polityka nieinterwencji winna być nadal kontynuowana.

## Echa wojny hiszpańskiej

Nie wolno wywozić broni i służyć w armii hiszp.

„Monitor Polski” przynosi dwa obwieszczenia w związku z wojną w Hiszpanii. Pierwsze obwieszczenie ministra spraw zagranicznych dotyczy zakazu wywozu broni do Hiszpanii i kolonii hiszpańskich. Zakazany jest wszelki bezpośredni i pośredni wywóz broni, amunicji i sprzętu wojennego. Rząd polski nie będzie udzielał ochrony statkom

polskim, płynącym pod polską banderą, przewożącym zakazane towary.

Drugie obwieszczenie przypomina artykuł 11 Ustawy o obywatelstwie, który zakazuje służby w armiach obcych. Postanowienie to przewiduje, że każdy kto wstąpi na służbę innego państwa, traci obywatelstwo polskie.

## Mojżesz Ruchmowicz wysyła broń do Hiszpanii

MOSKWA, 11. 12. Pod osobistym kierownictwem nowomianowanego komisarza dla spraw przemysłu wojennego Mojżesza Ruchmowicza odbywają się w Odessie przygotowania do wysyłki nowego transportu materiału wojennego do Hiszpanii.

PRAGA, 11. 12. Według „Poled-

nho Listu”, przewodniczący partii komunistycznej Czechosłowacji Gottwald oświadczył na zebra- niu zarządu partii, że w Madrycie, w oddziałach międzynarodowych, walczą 1.000 Czechów, żołnierzy i oficerów. Gottwald zapowiedział dalsze werbowanie ochotników z Czechosłowacji.

## Włosko-niemieckie układy handlowe

RZYM, 11. 12. Ambasador niemiecki w. Hassel i min. Ciano podpisały kilka układów handlowych. M. in. układy te rozciągają na włoskie posiadłości kolonialne po stanowienia włosko-niemieckie-

go traktatu handlowego z roku 1925 oraz układu o płatnościach z roku 1934, a w szczególności klauzulę największego uprzywilejowania.

## Państwa Bałtyckie Jedyną ostoję pokoju widzą w Lidze Narodów

RYGA, 11. 12. Piąta konferencja bałtyckich ministrów spraw zagranicznych została w dniu dzisiejszym zakończona. W oficjalnym komunikacie — jedynej oficjalnej enuncjacji, jaka się przedostała na zewnątrz poza przemówieniami ministrów, czytamy o zapewnieniu, że w obecnej nader trudnej sytuacji, jedyną ostoją

dla wszystkich państw, jest pakt Ligi Narodów i sposób regulowania wszystkich kwestyj międzynarodowych z nim związanych.

Efektownym rezultatem konferencji są prace komisji technicznej w sprawach wspólnej nomenklatury celnej i przepisów dotyczących zagadnień ekonomicznych.

Po zeznaniach świadków z policji, odczytano zeznania trzech pochodzących z innych stron robotników, którzy opisują panikę, panującą wśród nich i obawę o życie.

Proces trwa

## Trzeci dzień rozprawy O zajęcia w Ostrowie Tuligłowskim

SAMBOR, 11. 12. W trzecim dniu rozprawy o zajęcia w Ostrowie Tuligłowskim rozpoczęło się postępowanie dowodowe. Pierwszy zeznawał świadek podkomisarz policji Franciszek Kalkus.

Obronca poseł Witwicki pragnie wyjaśnić kwestie ekonomiczne i pyta o wysokość plac na folwarku. Według wiadomości świadka, placono 80 gr. dziennie, a później na interwencję starosty place wzrosły do 1.20—1.50 zł. Strajk

rolny, który objął cały kompleks wsi, był początkowo dziki i nie zorganizowany, pod koniec czerwca akcję całą ujęli w swe ręce komuniści.

Po zeznaniach świadków z policji, odczytano zeznania trzech pochodzących z innych stron robotników, którzy opisują panikę, panującą wśród nich i obawę o życie.

Proces trwa

## Żydowskie prowokacje Publiczne wyszydzanie religii ka olickiej

KATOWICE, 11. 12. W pociągu osobowym zdążającym do Oświęcimia dobieżył w jednym z wagonów do boju pomiędzy podróżnymi wyznania mojżeszowego a katolikami. Ci ostatni poculi się dotknięci niewłaściwym zachowaniem się oraz uszczypliwymi uwagami pasażerów-żydów o religii katolickiej i o prądach antysemickich.

Doszło do scysji, która przerodziła się w bójkę, przy czym udział w niej wzięli pasażerzy usiłujący kilkakrotnie Jakoba Kleina z Oświęcimia. Towarzysz jego, Mojżesz Dawid Landau pociągając za hamulec bezpieczeństwa i zatrzymał pociąg. Przybyła na miejsce obsługa pociągu rozdzieliła walczących.

## Ani żyta, ani chleba Głód w powiecie postawskim

WILNO, 11. 12. Z powiatu postawskiego donoszą, że w chwili obecnej trzecia część właścicieli gospodarstw rolnych, nie ma już ani żyta, ani chleba, a żywi się wyłącznie ziemiakami. Również

odezuwa się bardzo silny brak paszy, co spowodowało gwałtowny wyprzedaż bydła, ale tym samym — silny spadek cen na bydło. Sytuacja obecna wymaga natychmiastowej interwencji.

## Obronca Frankfurtera o międzynarodówce hitlerowskiej

W dalszym ciągu procesu Frankfurtera przemawiał w piątek w godzinach porannych obrońca oskarżonego adwokat Curti. Obrońca mówił szeroko o organizacji międzynarodówki hitlerowskiej, która ma ambicję przenikania do wszystkich krajów.

Omawiając rolę Gustloffa w Szwajcarii, obrońca twierdził, że prowadził on w Davos niedopuszczalną z punktu widzenia interesów szwajcarskich propagandę. Dalej, dr. Curti odparł zarzuty prasy niemieckiej, jakoby Frankfurter działał w porozumieniu z organizacją spiskową, która miałyby organizować zamachy na wybitniejsze osobistości ruchu narodowo-socjalistycznego. (Na skutek zniekształcenia depeszy ze Szwajcarii, podałyśmy numerze wczorajszym omyłkowo, że w procesie Frankfurtera zapadł już wyrok. Tak się obecnie okazuje, prok. Brugger żądał 18

lat więzienia jako kary dla zabójcy. Za pomyłkę wynikłą nie z naszej winy, przepraszamy Czytelników).

## „Krzyż Południa” odnaleziony

RIO DE JANEIRO, 11. 12. Ministerstwo marynarki otrzymało depeszę z Fernando de Noronha, że samolot francuskiego lotnika Mermoza odnaleziony został w odległości 120 mil od skał św. Piotra i św. Pawła.

Lotnikowi pośpieszono z pomocą.

## Zakaz prostytucji w Argentynie

BUENOS AIRES, 11. 12. Izba reprezentantów uchwaliła ustawę o profilaktyce społecznej, zakazującą w całej republice uprawiania prostytucji.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretariat redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Dział Ogłoszeń i Kanton (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a i pietro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZED-PAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Sowińskiego 8, tel. 59. Włocławek, Cyganki 24, tel. 155. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 2.20 miesięcznie.

## Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przeszerokość jednej szpalu w tekście (wśród artykułów) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. za ostatni dzień — 60 gr. Natalki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opłat specjalne — 3 zł. lekar- skie — 30 gr. Nekrologia — 2 gr. Grobne po 20 gr. za stronę drugą i trzecią. Podwójne Natalki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 2 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.